# Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

**№ 36** | Września, wtorek, dnia 30 marca 1926 r. | **Rok VIII**


## Odezwa
### do obywatelstwa i parafjan Wrzesińskich

Przed podniesieniem terenu wzgl. placu tutejszego Rynku znajdowała się tamże figura Matki Boskiej, wykonana z drzewa. Po usunięciu tej figury okazało się, że takową napowrót umieścić nie było można, ponieważ uległa zniszczeniu.

Jednakże dla podtrzymania wiekowego kultu chrześcianizmu, tudzież oddawaniu czci i hołdu Królowej Korony Polskiej, miasto tutejsze powzięło zamiar, pobudować nowy pomnik w wykonaniu wysoce artystycznem. Pomnik, czyli figura Matki Boskiej Korony Polskiej ma stanąć na środku Rynku. Projekt znanego artysty rzeźbiarza p. prof. Rożka został już wykonany i przyjęty, który w ratuszu pokój nr. 6 można oglądnąć.

Ponieważ nader szczupłe fundusze, któremi miasto na ten cel dysponuje, daleko nie starczą do urzeczywistnienia tego zamiaru, apelujemy niniejszem do ofiarności miejscowego społeczeństwa i parafjan Wrzesińskich, by dobrowolnemi składkami przyczynili się do jaknajspieszniejszego urzeczywistnienia tak pięknego zamiaru postawienia pomnika „Królowej Korony Polskiej".

Wierząc w przychylne zajęcie stanowiska ze strony tutejszego obywatelstwa i parafjan Wrzesińskich, które na tak idealny cel grosza szczędzić nie będzie, jesteśmy silnie przekonani, że jeszcze w tym roku będzie mogło miasto przystąpić do budowy figury Matki Boskiej.

Datki na ten cel, chociaż najskromniejsze przyjmuje tut. Kasa Miejska, Drukarnia p. Prądzyńskiego, Komunalna Kasa Powiatowa w miejscu oraz Ks. Dziekan Fierek, tut. proboszcz parafjalny.

Września, dnia 15 marca 1926 r.

| Za zgodność: | Magistrat |
| --- | --- |
| (—) Ks. Fierek, dziekan i proboszcz. | (—) Sołtysiak, burmistrz. |

## Inwalidzi z przed wojny światowej.

Na pismo z dnia 22 lutego 1926 l. dz. I. 20/26 K. M. zawiadamia Izba Skarbowa, że inwalidzi z wojny światowej oraz pozostali po poległych w wojnie światowej posiadają prawo do zaopatrzenia na podstawie ustawy z dnia 18 marca 1921 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 32 poz. 195).

Inwalidzi z przed wojny światowej, którzy na podstawie obowiązujących ustaw b. państw zaborczych, jak np. austrjackiej z dnia 27 grudnia 1875 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 158), rosyjskiej z dnia 12 czerwca 1912 (zbiór przepisów i rozporządzeń rządu rosyjskiego nr. 138 poz. 1198) względnie niemieckich ustaw z dnia 6 lipca 1865 r. 27 czerwca 1871 i 31 maja 1906 r. oraz analogicznych ustaw pobierali zaopatrzenie, przysługuje nadal zaopatrzenie pieniężne od 1 października 1924 r. począwszy.

Również weteranom z dawniejszych wojen niemieckich wypłaca się zaopatrzenie pieniężne od 1 października 1924 r. począwszy, o ile pobierali zaopatrzenie pieniężne w myśl niemieckiej ustawy z dnia 22 maja 1895 r. (Reichsgesetz Blatt str. 237) wzgl. 19 maja 1913 r. (Reichsgesetz Blatt 1913 str. 297).

Kwoty bieniężne dla inwalidów z przed wojny światowej wyrażone w rublach rosyjskich, złotych reńskich i koronach austrjacko-węgierskich oraz markach niemieckich przelicza się w sposób wskazany w § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 sierpnia 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 82 poz. 785).

Nadmienia się, że zatrądzenie wypłaty zaopatrzenia pieniężnego jest należne od przedłożenia następujących poświadczeń wzgl. dowodów:

Dla inwalidów z przed wojny światowej:

a) świadectwo obywatelstwa polskiego,
b) świadectwa władzy administracyjnej I instancji, czy zajmuje jakiekolwiek stanowisko w służbie państwowej wzgl. samorządowej i czy nie pobiera innego zaopatrzenia ze Skarbu Państwa,
c) świadectwo moralności,
d) książeczki rentowej, z której wynika opis katastru i nr. karty podstawowej, na którą ostatnie z urzędu pocztowego w Polsce pobierał rentę.

Dla weteranów:

a) książeczki płatniczej wzgl. dekret przyznania,
b) poświadczenia obywatelstwa polskiego z podaniem daty urodzenia,
c) świadectwo moralności,
d) świadectwo niezamożności,
e) zaświadczenia władzy administracyjnej I instancji czy pobiera zaopatrzenia emerytalne.

Za Prezesa: podp. nieczytelny, Naczelnik Wydziału.

*

Powyższe podaję niniejszem do publicznej wiadomości.

Września dnia 20 marca 1926 r.

**Urząd Policyjny.**

Sołtysiak.

## Rzemiosło a Targ Wiosenny w Poznaniu

W całym kraju skarży się rękodzieło na brak kredytu, na niemożność zbytu swych towarów wogóle, na upośledzenie, brak opieki odpowiednich sfer miarodajnych itd.

Wobec tego Targ Poznański, jako pierwszy chce podjąć dzieło przyjścia z pomocą przez zorganizowanie podczas tegorocznego Targu pokazu zbiorowego poszczególnych działów rękodzieła, zastąpionych na Targu przez cechy, związki i organizacje zawodowe. Bardzo niska opłata umożliwi udział nawet najdrobniejszemu rękodzielnikowi w charakterze wystawcy i da możność uzyskania nowych odbiorców w kraju, a nawet i zagranicą.

Zarząd Targu widzi w każdym zdrowym, choćby najmniejszym warsztacie rękodzielniczym zaczątek rozwoju przemysłu. Podczas Międzynarodowego Targu w Poznaniu, rękodzieło polskie ma się międzydzielnicowo zapoznać z wymogami i rodzajem produkcji oraz zastosować się do nowych potrzeb zjednoczonej Polski.

Widząc na Targu większy przemysł, rękodzieło równocześnie ma najlepszą okazję do porównania wytwórczości, przez co spodziewać się należy, że wyciągnie należyte konsekwencje i dążyć będzie do zmechanizowania swej pracy dla osiągnięcia większej wydajności i powiększenia zysku.

## Kosmala osądzony na 7 lat ciężkiego więzienia.
### Dalszy ciąg rozpraw. — Przemówienie prokuratora. — Wisielczy humor zasądzonego zbrodniarza.

Podczas dalszych rozpraw kontynuowano w dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków. Jako pierwszy zeznawał Antoni Szymański, sołtys z Mystek, który w sposób dość niestosowny usiłował bronić oskarżonych Brandtów, pozwalając sobie na krytykę postępowania władz policyjnych. W swem zacietrzewieniu posunął się tak daleko, że zaczął pouczać Sąd i policję, w jaki sposób należy przeprowadzać rewizję i jakie rzeczy należy konfiskować jako podejrzane. Dopiero po zwróceniu mu uwagi przez przewodniczącego, przyznał, że pewne rzeczy w domostwie Brandtów istotnie wzbudzały jego nieufność. Nadmienić należy, że świadek Szymański od pewnego czasu jest zawieszony w urzędowaniu za pewne przekroczenia w stosunku do polskości naszej dzielnicy, wobec czego zeznania jego w swej części obronnej nie mogły być brane na serjo.

Swiadkowie Emma Fenner, krawcowa z Barczyna oraz Herta Brandt, córka z jednego oskarżonych nie wniosły do sprawy nic szczególniejszego. W międzyczasie stwierdzono dodatkowo dwie nowe kradzieże, pominięte w akcie oskarżenia, których dopuścił się oskarżony Kosmala. Pierwsza z nich miała miejsce u Fr. Sonnenberga, nauczyciela w Marzeninie; druga — również w Marzeninie u niejakiego Bolesława Kabata. Do pierwszej kradzieży Kosmala przyznał się natychmiast, drugiej zaś stanowczo się wyparł. Swiadek Bolesława Popielarzówna z Ostrowa pow. witkowskiego, narzeczona „mistrza" Kosmali nie skorzystała z przysługującego jej dobrodziejstwa prawnego i równie jak inni oświadczyła gotowość zeznawania. Atoli na szereg postawionych jej zapytań odpowiadała ustawicznie, że nic nie pamięta, że miewała napady... W końcu zostawiono ją na uboczu.

Po ukończeniu przesłuchiwania świadków, postępowanie dowodowe zamknięto. Z kolei głos zabrał prok. Hardt, kreśląc w bardzo treściwych i przekonywujących słowach dzieje zbrodniczych występów Kosmali i jego godnych kompanów. Przedstawiciel oskarżenia publicznego po zanalizowaniu materjału dowodowego wniósł o zasądzenie wszystkich oskarżonych i o surowy wymiar kary w szczególności na oskarżonego Kosmalę, któremu tylko dłuższe odcięcie od świata może przysporzyć pewnych widoków naprawy.

Po przemowie prokuratora podniósł się osk. Kosmala który sam występował we własnej obronie. Rozpoczął od tego, że zakwalifikował argumenty prokuratora do rzędu wywodów stojących poza wszelką krytyką. Później jednak, gdy zwrócono mu uwagę, że tego rodzaju nieoględne pasusy obronne mogą mieć dla niego smutne następstwa, Kosmala spotulniał i zaczął usprawiedliwiać różne swoje czyny, dążąc do złagodzenia niechybnego już wymiaru sprawiedliwości. Następnie przemawiali obrońca z urzędu oskarżon. Lochstädta oraz adwokat dr. Pietrowicz, obrońca Brandtów, który usiłował wyzyskać na korzyść swych klijentów kontrast pomiędzy ponurą zbrodniczością Kosmali, a drobnemi przewinieniami tych ostatnich.

Po dłuższej naradzie Trybunał ogłosił wyrok skazujący osk. Kosmalę za zbrodnię ciężkiej kradzieży z recydywą, za zbrodnie ciężkiego rozboju, za usiłowaną zbrodnię ciężkiego rozboju, za usiłowaną zbrodnię zabójstwa bez zastanowienia oraz za ciężką obrazę urzędnika, na łączną karę 7 lat ciężkiego więzienia; osk. Lochstädta za analogiczne, lecz lżejsze przewinienia na 2½ lata ciężkiego więzienia, osk. Daniela Brandta za poplecznictwo na 3 miesiące więzienia, osk. Wilhelma Brandta za opór władzy również na 3 miesiące więzienia zaś Amalję Brandt uwolniono od winy i kary. Kosmala wyroku nie przyjął, reszta oskarżonych zgłosiła zastrzeżenie.

Po ogłoszeniu wyroku Kosmala nagle zbladł i zesztywniał jak gdyby rażony piorunem. Wkrótce jednak odzyskał dawny humor i zaczął sadzić się na wisielcze dowcipy. Tak naprzykład zwrócił się do obecnych na sali przedstawicieli prasy z prośbą, aby umieścili na łamach swych pism jego gorące podziękowanie dla zubliczności gnieźnieńskiej, która tak licznie uczęszczała na rozprawy i z takiem zainteresowaniem przysłuchiwała się jego dziejom, w szczególności zaś dla pięknych pań które przyglądały się mu z takiem nietajonem zainteresowaniem i obdarzały go tak czułemi spojrzeniami.

Na zakończenie rozpraw przewodniczący podkreślił z uznaniem sprawną i pełną poświęcenia się działalność policji, przedewszystkiem zaś posterunkowego Sadzisza, który z narażeniem życia tropił niebezpieczną szajkę bandycką. Podkreślić także należy, że znaczną część zasługi przy zlikwidowaniu bandy Kosmali ma Ekspozytora Sledcza w Gnieźnie i jej wprawne kierownictwo.

Dalszy ciąg rozpraw, związanych z procesem Kosmali **podamy w następnym numerze.**

## - Kronika -

Września, dnia 29 marca 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Cyryla, jutro: Kwiryna.

* **Srebrne gody małżeńskie.** Dnia 8 kwietnia br. obchodzą Państwo Czesławowie Ciesielscy we Wrześni uroczystość srebrnych godów małżeńskich.

* **P. Stefan Panster,** woźny powiatowy obchodzi dnia 1 kwietnia br. 25-cio lecie służby państwowo-powiatowej w tutejszem starostwie. Pan P. występował zawsze pomimo silnego nacisku z góry jako polak-patrjota i ułatwił rodakom tak przed jak i podczas wojny w uzyskaniu przysługujących im praw i ulg. Życzymy p. Panstrowi aby mu Pan Bóg pozwolił w długie jeszcze lata cieszyć się zdrowiem i pracą dla własnej już ojczyzny.

* **Publiczne Zebranie Rady miejskiej,** odbędzie się w środę, dnia 31. bm. o godz. 6-tej wieczorem, z następującym porządkiem obrad:

1. Rozpatrzenie wniosku umysłowo pracujących bezrobotnych.
2. Wybór delegata na zjazd Sejmiku Kom. Zw. Kredytowego.
3. Wybór przewodniczącego i jego zastępcy Urzędu Rozjemczego.
4. Zmiana nazwy ulicy Ratuszowej i Polnej na St. Staszica.
5. Rozpatrzenie wniosku Wydziału Powiatowego o zwolnienie z zapłaty za wodę i światło.
6. Uchwalenie kredytu w kwocie 3,000 zł. na leczenie i opiekę lekarską miejsc. dzieci szkolnych.
7. Upoważnienie Magistratu do akceptowania 6 weksli w kwocie 3,872,40 dol. włącznie odsetek wystawionych przez Kom. Bank Kredytowy w Poznaniu na spłatę motoru Diesla dla firmy Atlas Diesel Stockholm.
8. Upoważnienie Magistratu do pobrania zaliczek na komunalny podatek dochodowy na rok 1926.
9. Powzięcie do wiadomości o odbytej rewizji Kasy Miejskiej.
10. Sprawa budowy pomnika Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej na Rynku i przyjęcie projektu wygotowanego przez p. prof. Rożka.
11. Komunikaty Magistratu w sprawie portu lotniczego.
12. Podanie do wiadomości o planach upiększenia miasta.
13. Sprawa nabycia gruntu od p. Kaliniewskiego na pobudowanie stadjonu sportowego (pos. poufne).
14. Wolne głosy.

* **Na „Wyższe Kursa Muzyczne" prof. Roberta Poselta,** absolwenta konserwatorjów w Pradze i w Paryżu, zgłaszać się można do filji poznańskiej w Gnieźnie w „Resursie Obywatelskiej" (Hotel Centralny) wyłącznie we środy w godzinach od 3 — 5 popołudniu. Lekcje odbywają się raz tygodniowo, ceny przystępne, dla niezamożnych ulgi.

* **Wieczór Muzyki Polskiej.** Dnia 13 kwietnia br. wystąpi orkiestra reprezentacyjna 17. Dyw. Piechoty pod dyrekcją kapelm. 68 p. p. ppor. Szała w sali p. Bartkowiaka. W programie kompozycje wyłącznie muzyków polskich: Noskowskiego, Chopina, Paderewskiego, Karłowicza, Moniuszki i innych. Bilety można nabywać od dnia 1 kwietnia br. w księgarni p. A. Prądzyńskiego.

* **Kurs tańców** p. Skalbani we Wrześni (Hotel pod Białym Orłem). Następna lekcja odbędzie się w dniu 6 kwietnia br. o godz. 7-mej wiecz. Orkiestra własna, skrzypek I. i pianista.

* **Sprostowanie!** W ogłoszeniu świątecznem Drogerji Centralnej p. Wolskiego zaszła z strony drukarni pomyłka, mianowicie zamiast Oliwę prowancką **orginalną** wydrukowano osią i skalną, co niniejszem prostujemy.

### Skutki „Ochron"

Tow. Kredytowe Miejskie w Poznaniu otrzymało od pewnego zagranicznego Tow. zapewnienie że udzieli mu 6 milj. dolarów pożyczki na naprawę domów w Poznaniu i Wielkopolsce oraz na budowę nowych domów. Atoli w tej samej chwili, kiedy prace około udzielenia pożyczki dobiegały do końca, nasz Sejm uchwalił wiadomą nowelę do ustawy o ochronie lokatorów. Wobec tego owe zagraniczne Tow. wstrzymało w ostatniej chwili przyrzeczony kredyt aż do czasu załatwienia tej noweli przez Senat. Jeżeli więc Senat nowelę uchwali, pożyczki na remont zniszczonych budynków oraz budowę nowych domów nie będzie.

A ileż to z tych 6 milj. dolarów, czyli 38 miljonów złotych możnaby stworzyć nowych i dokonać naprawy zniszczonych budynków? Ileż to robotników, rzemieślników, kupców, fabrykantów itd. czerpałoby dochód z tej sumy? Takie to skutki pociąga za sobą już teraz ta przez lewicę uchwalona nowela! Ma ona przynieść robotnikowi ulgę, tymczasem przynosi mu dotkliwe cięgi. Do takich i podobnych skutków prowadzi całe nasze ustawodawstwo o „Ochronach". Wszystko się „ochrania" — tylko nie ochrania się możliwości pracy, dorobku i oszczędność.

**W Poznaniu powstał Oddział Tow. Lotniczego,** gromadzącego w gronie swych członków nietylko samych pilotów, mechaników i t. d., lecz wogóle wszystkich, którym dobro i rozwój lotnictwa w Polsce leży na sercu.

Oddział nasz, jako świeżo powstały, nie posiada jeszcze dostatecznej ilości członków, by sprawę, na którą potrzebne są znaczne fundusze, popchnąć silniej naprzód, dlatego zwracamy się z apelem do wszystkich instytucji i stowarzyszeń o przystępowanie na członka Tow. Lotniczego, co przewidziane jest statutem Tow. Lotniczego. Prosilibyśmy gorąco o zasilanie nas przy rozdziale funduszu, przeznaczonego na cele społeczne.

Zarząd Oddziału Tow. Lotniczego w Poznaniu.

## Kryzys rządowy zażegnany.

### Formuła kompromisowa min. Skrzyńskiego.

Warszawa, 27. 3. Trudności, które się wyłoniły między stronnictwami na tle rozpraw o prowizorjum budżetowe, zostały zażegnane. Już podczas prowadzenia poprzednich rokowań osiągnięto porozumienie w szeregach kwestyj posiadających charakter zasadniczy. Największą jednak trudność jak podkreślaliśmy, stanowiła kwestja poborów na 1 kwietnia. Jak trudna to była kwestja, widać z oświadczenia ministra skarbu Zdziechowskiego złożonego wczoraj na posiedzeniu komisji budżetowej. W ciągu dnia toczyły się w tej sprawie rokowania. Minister Skrzyński wystąpił z formułą kompromisową, która stanowiła przedmiot narad.

Według tej formuły funkcjonarjusze państwowi mają otrzymać 1 kwietnia pobory w wysokości pensji marcowej, która będzie traktowana jako zaliczka na pensję kwietniową. Jednocześnie rząd opracuje nową ustawę uposażeniową, która ma obowiązywać od 1 kwietnia. Formułę tą większość klubów wzięła za możliwą do przyjęcia. Wieczorem odbyła się konferencja przywódców grup koalicyjnych, którzy zaproponowali, aby pensję kwietniową pracowników od 12. do 16. kategorji poborów wypłacono w wysokości pensji grudniowej. Dziś odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, która przygotuje projekt ustawy o prowizorjum budżetowem na kwiecień. Prowizorjum wchodzi na dzisiejsze posiedzenie Sejmu jako punkt pierwszy i musi być przez oba ciała ustawodawcze załatwione przed 1 kwietnia.



## Obwieszczenie.

### Termin powołania do wojska.

Pan Minister Spraw Wojskowych Rozkazem L. 10431 Pob. Og. z 22. III 1926 r. ze względu na Święta Wielkanocne, przesunął termin stawienia się do formacyj szeregowych, urlopowanych w 1925 r. na 6 miesięcy — z dnia 1. IV. 26 na dzień 7. IV. 1926 r.

Wydane rozkazy wyjazdu z datą stawienia się 1. IV. 1926 r. są ważne do dnia 7. IV. 1926 r. o czem władze kolejowe zostały powiadomione.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. VII.
(—) Sosnkowski
Generał Dywizji.



## Orginalny samosąd.

### Zapalczywy góral strzela do ekranu filmowego.

Niejaki Mikołaj Fousek góral z zapadłego zakątku Karpat, przyjechał do Berna na Morawach w odwiedziny do syna, odbywającego tam służbę wojskową. Syn, chcąc zrobić ojcu przyjemność, zaprowadził go do kinematografu, którego góral nigdy jeszcze nie widział.

Wyświetlono właśnie jakiś straszliwy dramat, którego „bohater“ łotr, wyzyskawszy zaufanie niewinnej kobiety i zepchnąwszy ją na dno hańby, godził na jej życie. Nie mógł tego znieść poczciwy góral i w najtragiczniejszej chwili strzelił dwukrotnie z rewolweru, mierząc w postać łotra, widniejącą na ekranie. Słowaka aresztowano.

Sprawa skończyła się na odebraniu rewolwera i pouczeniu, iż nie należy w tym stopniu przejmować się obrazami kinematograficznemi.

## Z życia Towarzystw

*„ Zebranie Tow. Pań Miłosierdzia odbędzie się w środę, dnia 31. bm. o godz. 3-ciej popołudniu na salce parafj. O liczny udział prosi Zarząd.

## Składki i pokwitowania

N. N. na biednych miasta 5 zł.

## Dział zadań umysłowych

Już dużo naszych Szanownych prenumeratorów nadesłało trafne rozwiązania na kwietniowy konkurs Orędownika. Aby tym, którzy z rozwiązaniem konkursowych zagadnień się już uporali, wyszukać zajęcie przez nadchodzące święta miłe i zależnie od szczęścia donośne ogłasza Redakcja Konkurs na rozwiązanie szarady ułożonej przez p. Dra M.

**Szarada**

Nie wszystko możesz pierwszą mierzyć,
Druga trzecia nie zawsze ci pomogą
Ze piękne trzecia czwarta możesz wierzyć
Bo je zwiedzałeś nieraz z twą niebogą...
Druga i piąta w łabędziu się kocha
Piąta i czwarta brzmi w wiejskiej piosence
A temu pierwsze wspak i piąta każda Zocha
Lub czwarta wspak i piąta choć w małej sukience
Całość wcale nie trudna zagadka-szarada
Nie każdy zna to słowo, lecz to trudna rada...

* * *

Autor wyznacza 2 piękne książki, jako nagrody. Pomiędzy nimi Feldmana “Współczesna poezja“. Ostatni termin nadsyłania rozwiązań 10 kwietnia br.

## Obwieszczenie!

W rejestrze stowarzyszeń pod liczbą 5 zapisano przy Bractwie Strzeleckiem we Wrześni co następuje:

Zygmunt Nowakowski, Stefan Dzieciuchowicz i Leon Chmielnik z zarządu wystąpili a w ich miejsce wstąpili Józef Tomczak, Zygfryd Wolski i Władysław Śliwiński.

Września, dnia 1 marca 1926 r.

**Sąd Powiatowy.**

# Licytacja przymusowa!

**W czwartek, dnia 1 kwietnia, o g. 10** przedpoł. sprzedam publicznie **na rynku we Wrześni** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

**1 bryczkę.**

Janicki, komornik sądowy, Września.